

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku L. B.
przy uczestnictwie B. R. i J. B.
o stwierdzenie nabycia spadku po N. B.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania B. R.
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 9 marca 2018 r., sygn. akt III Ca (...),

**uchyła zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je
postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 kwietnia 2017 r.,
sygn. akt VII Ns (...), znosi postępowanie i przekazuje sprawę
Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego i apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w G. orzekając w sprawie z wniosku L. B. z udziałem B. R. i małoletniego J. B. reprezentowanego

przez przedstawicielkę ustawową A. B. stwierdził, że spadek po N. B. na podstawie ustawy nabył w całości wprost syn L. B.

Sąd Rejonowy ustalił, że N. B. zmarła 3 maja 2014 r. w G.. W dacie śmierci była wdową. Ze związku małżeńskiego z E. B. miała syna L. B.. Nie miała dzieci pozamałżeńskich, ani przysposobionych. W dniu 12 marca 2012 r. sporządziła testament notarialny, w którym do całego spadku powołała wnuka J. B. syna L. i A. oraz B. R., każde z nich w udziale wynoszącym $\frac{1}{2}$ części. B. R. złożyła oświadczenie o przyjęciu spadku po N. B. na mocy testamentu z dnia 12 marca 2012 r. z dobrodziejstwem inwentarza. Pozostali spadkobiercy nie składali oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, nie zostali też uznani za niegodnych dziedziczenia.

Spadkodawczyni do 2009 r. nie leczyła się neurologicznie ani psychiatrycznie, poprawnie funkcjonowała w życiu codziennym. Była osobą wykształconą, inteligentną, zajmowała się sprawami urzędowymi i wspólnymi inwestycjami małżonków B., którzy w 2005 r. powrócili do Polski, a uprzednio zamieszkiwali w Niemczech, a następnie we Francji. Nie zdradzała cech choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, otępienia i innych zaburzeń psychicznych znoszących zdolność do świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. W 2009 r. u spadkodawczyni wystąpił przemijający incydent afazji, a w 2010 r. nastąpiły postępujące objawy otępienne ze współwystępującą afazją. 4 lutego 2011 r. u N. B. rozpoznano afazję mieszaną oraz otępienny zespół psychoorganiczny w stadium znacznym, który z biegiem czasu objawiał się niemożnością rozumienia posunięć własnych i innych osób, brakiem rozeznania co do znaczenia i skutków własnego postępowania. W konsekwencji skutkowało zniesieniem swobody podejmowania decyzji i wyrażania woli z uwagi na brak możliwości kierowania swoim postępowaniem. W tym czasie wszelkie decyzje dotyczące spadkodawczyni podejmował jej mąż E. B.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że w dacie sporządzenia testamentu spadkodawczyni znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, co powoduje, że jest on

nieważny (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.), a porządek dziedziczenia reguluje ustawa i spadek został nabyty przez syna spadkodawczyni L. B. (art. 931 § 1 k.c.).

Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 9 marca 2018 r. oddalił apelację uczestniczki B. R. Po uzupełnieniu postępowania dowodowego w zakresie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłej J. F., podzielił w pełni ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Nie znalazł również podstaw do zakwestionowania wniosków opinii biegłej z perspektywy analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Podkreślił, że ocena stanu psychicznego spadkodawczyni w dacie sporządzenia testamentu została dokonana przez biegłą przede wszystkim w oparciu o dokumentację medyczną i zawarte w niej informacje o badaniach neurologicznych, psychiatrycznych i psychologicznych, z których jednoznacznie wynikało, że już w 2011 r. u spadkodawczyni miało miejsce znaczne nasilenie objawów otępiennych. W tych warunkach opisywane przez świadków zachowania testatorki w postaci wykonywania prostych czynności, kiwania głową, czy udzielana odpowiedzi „tak”, „nie”, „nie wiem” nie mogą być identyfikowane z rozumieniem znaczenia usłyszanych słów czy przedsięwziętych czynności i zdolnością do świadomego wyrażania woli i podejmowania decyzji. Zwrócił uwagę, że wnioski opinii biegłej pozostają zbieżne z opiniami biegłych psychiatrów i psychologów sporządzonych do spraw o ubezwłasnowolnienie, karnej czy sprawy I C (...) Sądu Okręgowego w S. W konsekwencji podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że testament notarialny z dnia 12 marca 2012 r. jest nieważny, jako sporządzony w warunkach o których mowa w art. 945 § 1 pkt 1 k.c., co uzasadniało stwierdzenie przez Sąd nabycia spadku na podstawie ustawy na rzecz syna spadkodawczyni.

W skardze kasacyjnej uczestniczka B. R. zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego w całości, wnosząc o jego uchylenie wraz z poprzedzającym go postanowieniem Sądu Rejonowego w G. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Zarzuciła naruszenie: art. 670 k.p.c., co skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 931 § 1 k.c. w związku z art. 926 § 2 k.c. polegające na nie

podjęciu przez Sądy obu instancji inicjatywy dowodowej z urzędu w zakresie ustalenia prawidłowego kręgu spadkobierców i zbadania czy spadkodawczyni sporządziła inne testamenty, poza testamentem notarialnym, pomimo posiadania przez składy orzekające wiedzy o dokumencie zatytułowanym „Testament” spisany w G. dnia 15 marca 2005r. i złożonym przez wnioskodawcę do akt sprawy karnej toczącej się przed Sądem Okręgowym w G. (XIV K (...)) i Sądem Apelacyjnym w (...) (II AKa (...)) oraz art. 649 § 1 w zw. z art. 648 § 1 w zw. z art. 671 § 2 pkt 2 i w zw. z art. 670 k.p.c. co skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 931 § 1 k.c. w związku z art. 926 § 2 k.c. przez niepodjęcie przez Sądy obu instancji obligatoryjnych czynności ustawowych związanych z obowiązkiem urzędowego poszukiwania przez Sąd testamentów spadkodawczyni, informacji o ich sporządzeniu, treści i formie, a także w razie wątpliwości co do powstania takich dokumentów odebrania zapewnienia spadkowego od uczestników postępowania i wnioskodawcy, a przede wszystkim wysłuchanie L. B. na okoliczność złożenia w aktach postępowania karnego Sądu Apelacyjnego w (...) (II AKa (...)) dokumentu zatytułowanego „Testament” N. B., nakazanie złożenia jego oryginału do akt sprawy spadkowej, dokonanie jego ogłoszenia i przeprowadzenia następczej analizy jego ważności, a także art. 278 § 1 w zw. z art. 285 § 1 i 2 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 670 k.p.c., co skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 945 § 1 pkt 1 k.c. przez przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia opinii biegłej sporządzonej na okoliczność zdolności testowania N. B. w dacie sporządzenia testamentu notarialnego i jej zdolności do swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli, i uznania tej opinii za właściwą, spójną i wyczerpującą. Nie powołanie zespołu biegłych do wydania opinii łącznej, podczas gdy treść kwestionowanej opinii nie jest dostatecznie zrozumiała i nie wynika z niej sposób ustalenia przez biegłą sądową wniosków opinii, brak uzasadnienia doboru dowodów, którym odmówiono lub przyznano walor przydatności z podaniem przyczyn to uzasadniających, w tym zwłaszcza brak odniesienia się do zeznań świadka J. W. (notariusza).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, jednak nie z przyczyn w niej przytoczonych.

W postępowaniu kasacyjnym podstawą kasacyjną braną pod uwagę z urzędu jest nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Sąd Najwyższy bada nieważność postępowania z urzędu, w granicach zaskarżenia, niezależnie od tego czy skarżący postawił odpowiedni zarzut w skardze, a jeżeli go postawił czy został on przekonująco juredycznie uzasadniony (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2010 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220).

Po pierwsze, zgodnie z art. 98§ 2 pkt 2 k.r.o., który znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądem (art. 98 § 3 k.r.o.), przy czynnościach prawnych pomiędzy dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz dziecka albo że dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania. W każdej sprawie, w której jako strony lub uczestnicy występują rodzice i dzieci, sąd ma obowiązek badać czy nie zachodzi możliwość hipotetycznej kolizji interesów między nimi. W przypadku stwierdzenia takiej sytuacji, sąd rozpoznający sprawę jest obowiązany zwrócić się do sądu opiekuńczego o ustanowienie dla strony (uczestnika postępowania) nie mającej zdolności procesowej kuratora (art. 70 § 1 i 572 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.r.o.). W postępowaniu nieprocesowym wyłączenie reprezentacji rodziców należy oceniać *ad casum* i przyjmować je wtedy, gdy istnieje możliwość choćby tylko hipotetycznej sprzeczności interesów między rodzicami a dzieckiem. W przypadku istnienia takiej możliwości naczelny interes dziecka wyklucza możliwość reprezentowania go przez któregokolwiek z rodziców (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 1/08, OSNC 2009, nr 4, poz. 52, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1966 r., II CZ 117/66, OSNCP 1967, z. 2, poz. 40 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1993 r., II CRN 29/93, niepubl., z dnia 25 czerwca 1996 r., II CRN 214/95, Prok. I Pr. - wkł. 1996, nr 11, poz. 40, z dnia 9 września 1997 r., I CKU 13/97, niepubl., z dnia 9 lipca 2004 r., II CK 435/03, niepubl., z dnia 19 maja 2005 r., V CK 669/04, niepubl., z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 259/10, niepubl., i z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CZ 32/14, niepubl.).

W analizowanym przypadku wnioskodawca L. B. domaga się stwierdzenia nabycia spadku po swojej matce N. B. na swoją rzecz na podstawie ustawy. Spadkodawczyni pozostawiła testament notarialny z 12 marca 2012 r. w którym powołała do całego spadku swojego wnuka J. B. syna L. i A. oraz B. R., każde z nich w udziale wynoszącym $\frac{1}{2}$ części. Małoletniego uczestnika J. B. ur. 15 lipca 2001 r., który uzyskał pełnoletniość dopiero na etapie postępowania kasacyjnego (k. 717 - 718), reprezentowała w toku postępowania przed Sądami obu instancji jego matka A. B., która jest małżonką ubiegającego się o stwierdzenie nabycia spadku na swoją rzecz na podstawie ustawy L. B. (k. 19 akt II Cps (...)). Między wnioskodawcą i jego małżonką A. B. a ich małoletnim synem istnieje zatem ewidentna sprzeczność interesów, zwłaszcza że domaga się ona pozbawienia swojego syna udziału w spadku przypadającego mu na podstawie testamentu i stwierdzenia nabycia spadku na rzecz swojego męża na podstawie ustawy (k. 60 - 61). Dobro i ochrona interesów majątkowych małoletniego w toku postępowania przed sądami obu instancji uczestnika wykluczała możliwość jego reprezentacji przez matkę, a Sądy z urzędu miały obowiązek zwrócić się do sądu opiekuńczego o ustanowienie kuratora dla małoletniego. Badanie sprzeczności interesów musi być dokonywane z obiektywnego punktu widzenia. Bez znaczenia zatem pozostaje czy są podstawy do stwierdzenia nieważności testamentu, a małżonkowie sprawując bezpośrednią pieczę nad swoim małoletnim w toku postępowania przed sądami obu instancji synem, zamierzają majątek nabyty w drodze spadkobrania ustawowego przez wnioskodawcę spożytkować w interesie tworzonej z nim rodziny (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 1/08).

W takim stanie rzeczy - czego nie dostrzegły orzekające w sprawie sądy - ustawowe przedstawicielstwo A. B. było w sprawie wyłączone, co doprowadziło do nieważności postępowania przed Sądami obu instancji. Małoletni uczestnik J. B. nie mający zdolności procesowej (art. 65 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 12 k.c.) występował bowiem w sprawie bez mogącego go reprezentować przedstawiciela ustawowego (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Bez znaczenia, w przypadku stwierdzenia nieważności postępowania, jest również to, czy uchybienie to dotyczy strony, która wniosła skargę kasacyjną. Badanie tej kwestii następuje bez względu na to, którego

uczestnika interesy zostały dotknięte w związku z nieważnością postępowania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008, nr 3 - 4, poz. 27 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1997 r., III CKN 6/97, niepubl.).

Po drugie, wnioskodawca L. B. był przed Sądami obu instancji reprezentowany przez radcę prawnego M. S. w oparciu o pełnomocnictwo z dnia 31 marca 2014 r., które odwoływało się do ustanowienia go doradcą tymczasowym żyjącej wówczas N. B. w sprawie o ubezwłasnowolnienie (INs (...)) i dotyczyło upoważnienia do reprezentowania przed Sądem Okręgowym w G. Wydziałem I Cywilnym w sprawie o ustalenie nieważności umowy dożywocia, Sądem Rejonowym w G. Wydziałem VII Cywilnym i Wydziałem III Rodzinnym i Nieletnich oraz Sądem Apelacyjnym w (...) (k. 8). Radca prawny M. S. dysponował również pełnomocnictwem L. B. z dnia 20 listopada 2013 r. do jego reprezentowania w sprawie o stwierdzenie nabycia i zabezpieczenie spadku po E. B., w sprawie o ubezwłasnowolnienie N. B. oraz w sprawie o unieważnienie umowy dożywocia (k. 6 akt I Ns (...)). W aktach sprawy brak natomiast pełnomocnictwa dla radcy prawnego M. S. do reprezentowania wnioskodawcy w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po N. B., a z pełnomocnictwa z dnia 31 marca 2014 r. nie sposób wyinterpretować, że dotyczy ono sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po matce wnioskodawcy, skoro zmarła ona dopiero 3 maja 2014 r., a treść pełnomocnictwa nawiązuje do sprawy o ustalenie nieważności umowy dożywocia.

Postępowanie toczące się z udziałem w charakterze pełnomocników procesowych osób, które wprawdzie mogły być pełnomocnikami, ale nie przedłożyły dokumentu pełnomocnictwa wykazującego umocowanie do występowania w imieniu strony i nie zostały wezwane do jego przedłożenia, a brak w postaci nienależytego umocowania nie został usunięty przed uprawomocnieniem się orzeczenia, jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08, OSNC 2009, Nr 6, poz. 76 i z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 14/06, OSNC 2006, nr 10, poz. 165 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2004 r., IV CZ 135/04, niepubl., z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 22/08, niepubl.,

z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 19/09, niepubl., i z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZP 13/12, niepubl.).

Przepis art. 379 pkt 2 k.p.c. nakazuje uznać za nieważne postępowanie, w którym występował nienależycie umocowany pełnomocnik, bez względu na sposób jego działania i konsekwencje wynikające z tego faktu dla strony. Bez znaczenia jest zatem, czy skutkiem udziału rzekomego pełnomocnika było pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, czy działania tej osoby okazały się tak skuteczne, że doprowadziły do wydania korzystnego dla uczestnika postępowania orzeczenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CZ 72/07, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie brak należytego umocowania pełnomocnika wnioskodawcy mógł być usunięty potwierdzeniem przez wnioskodawcę dokonanych przez pełnomocnika czynności, jednak nie został w tym celu wyznaczony przez Sądy wnioskodawcy odpowiedni termin, a wadliwość ta nie może być konwalidowana na etapie postępowania kasacyjnego (por. m.in. uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08, i z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2011 r., II UK 316/10, niepubl.).

Wobec stwierdzenia z urzędu nieważności postępowania i zniesienia postępowania, nie jest możliwe merytoryczne odniesienie się do zarzutów skargi kasacyjnej, skoro kwestie nieważności testamentu z dnia 12 marca 2012 r. oraz pozostawienia przez spadkodawczynię innych testamentów będą przedmiotem ponownych ustaleń i rozważań sądu, w postępowaniu przeprowadzonym w wymaganym standardzie procesowym.

Stwierdzić jedynie należy, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest determinowana ustawowym nakazem działania z urzędu, a rozstrzygnięcie zapada niezależnie od wniosków i stanowiska stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie. Sąd spadku z urzędu bada kto jest spadkobiercą, w szczególności ustala czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione,

że testament się u niej znajduje, a jeżeli testament ten zostanie złożony, sąd ten dokonuje jego otwarcia i ogłoszenia. Nie wyłącza to ogólnych przepisów dotyczących postępowania dowodowego i nie zwalnia zainteresowanych z obowiązku udowodnienia twierdzeń, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2007 r., I CSK 4/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r., I CSK 12/11, niepubl., z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 129/09, niepubl., i z dnia 12 marca 2004 r., II CK 65/03, niepubl.). Ogłoszeniu podlega każdy dokument, który przedstawia się jako rozporządzenie ostatniej woli spadkodawcy, niezależnie od swej ważności. Kwestia ważności tego dokumentu, jako testamentu mogącego być podstawą dziedziczenia, powinna być rozważona już po jego otwarciu i ogłoszeniu w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1951 r., C. 691/51, P i P 1952, nr 1, str. 145 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1998 r., III CKN 76/98, niepubl., i z dnia 29 listopada 2017 r., II CSK 88/17, niepubl.). Podstawową kognicją sądu spadku jest zatem zbadanie - na podstawie wszystkich wchodzących w rachubę środków odwoławczych - czy przedstawiane mu dokumenty są jedynie projektem testamentu czy też zostały opatrzone podpisem spadkodawczyni, a następnie rozstrzygnięcie czy stanowią testament nieważny.

W rozpoznawanej sprawie na rozprawie przeprowadzonej w dniu 8 stycznia 2015r. przed Sądem Rejonowym w G. wnioskodawca złożył kserokopię projektu dokumentu sporządzonego pismem maszynowym w języku niemieckim oznaczonego tytułem „Testament” na którym znajduje się numer faxu (k. 188, k. 236 - 237). Ze złożonego przez niego zapewnienia spadkowego wynikało że na dokumencie tym jest podpis spadkodawczyni i jest to jedynie załącznik do testamentu (k. 189 – 190). Z kolei pełnomocnik wnioskodawcy na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r. przed Sądem Rejonowym w G. wyjaśnił, że dokument ten został spisany na maszynie i nie został opatrzone podpisem spadkodawczyni (k. 296), co pozostawało w sprzeczności z treścią zapewnienia spadkowego wnioskodawcy. Sąd nie wezwał jednak wnioskodawcy do złożenia w oryginale znalezionej przez niego dokumentu i nie wyjaśnił czy istotnie jest na nim podpis. Nie poddał również ocenie tego dokumentu czy jest to testament, czy tylko jego projekt i nie dokonał

oceny jego ważności co niewątpliwie mieści się w obowiązkach spoczywających na sądzie spadku.

W toku postępowania nie wskazywano natomiast by w aktach sprawy karnej, którym aktami sądy obu instancji dysponowały jedynie czasowo i uwzględniły znajdujący się w nich materiał dowodowy jedynie w ograniczonym zakresie, znajdował się testament spadkodawczyni. Pierwsza informacja o testamencie spadkodawczyni, który wraz z tłumaczeniem ma znajdować się na k. 345 i 346 akt II AKa (...) Sądu Apelacyjnego w (...) została zamieszczona w skardze kasacyjnej, a z opisu jego treści (k. 867) wynika, że prawdopodobnie – co wymaga wyjaśnienia w toku ponownego rozpoznania sprawy - skarżąca powołuje się na tę samą kserokopię dokumentu wraz z tłumaczeniem, która znajduje się już w aktach sprawy spadkowej (k. 236 – 237).

Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje wprawdzie *expressis verbis* żadnych konkretnych przepisów, których naruszenie w związku z ustaleniami faktów i przeprowadzeniem dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających procesową podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on bezpośrednio art. 233 § 1 k.p.c. - albowiem ten właśnie przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być, zatem przedmiotem rozważań i ocen Sądu Najwyższego, skoro jego treść normatywna odnosi się bezpośrednio do dokonywania przez sąd oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z tej samej przyczyny, wyłączona jest kontrola kasacyjna naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 285 k.p.c., skoro skarżąca powiązała zarzut odnoszący się do tych przepisów z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., sprowadzając go do kwestionowania dowodu z opinii biegłej J. F.

Z przytoczonych względów zaskarżone postanowienie wraz z poprzedzającym je postanowieniem Sądu Rejonowego w G. należało uchylić, znosząc postępowanie przed Sądami obu instancji (skutki nieważności postępowania rozciągają się bowiem na cały tok postępowania) i przekazać sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia

o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 386 § 2 i 398²¹ k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

jw